

(II Tempo - A.Serafini) Po pewnych uzasadnionych opóźnieniach i niezbędnego czasu do zamknięcia negocjacji, określono w ostatnich godzinach porozumienie odnośnie podwyższenia umowy Nainggolana.

Wczoraj dyrektor sportowy Sabatini spotkał się ponownie w Trigorii z agentem chłopaka, Alessandro Beltramim, aby pokonać ostatni dystans między żądaniem i ofertą: belgijski pomocnik będzie zarabiał około 1 mln euro netto więcej niż w aktualnej umowie (odnowionej w zeszłym roku) za prawie 4 mln euro (wraz z bonusami). Niezmieniona zostanie z kolei długość starego kontraktu, który wygasa w czerwcu 2020 roku. Następnie, kolejne kroki zaznaczone w notesie klubu dotyczą odnowień umów Manolasa (w tym przypadku jest zamiar przedłużenia kontraktu o kolejny rok, do 2019) i Strootmana, z którym spotkanie ustalono na czas po zakończeniu sezonu.

W międzyczasie Nainggolan wykorzysta najbliższe 48 godzin na odpoczynek, który dał Spalletti (w czwartek powrót do treningów), aby ocenić ewentualne postępy po dyskomforcie zginacza, na który narzekał w weekend. Roma zakomunikowała już belgijskiej federacji niedostępność chłopaka na pierwszy mecz Czerwonych Diabłów z Bośnią Dzeko. Z kolei jest możliwość dołączenia do grupy drużyny narodowej na drugi mecz z Gibraltarem, zaplanowany na 10 października.

Jego kolega i rodak, Vermaelen, rozpocznie z kolei wkrótce program odzysku ze zwiększonym obciążeniem ćwiczeń, drogę, którą w połowie października rozpocznie również Ruediger. Jeśli po drodze nie dojdzie do wypadków, niemiecki obrońca rozegra jeden lub więcej meczów z Primavera Alberto De Rossiego, który przy tej okazji jest gotowy poprosić o zmianę boiska w Trigorii, aby uniknąć ryzyka, jakie niesie za sobą gra na murawie syntetycznej.

Autor: abruzzo